

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

GMO na razie stosowane w rolnictwie dla finansowego zysku

Na razie technologia GMO w rolnictwie stosowana jest dla zysku prywatnych producentów i rolników - przyznają specjaliści. Technologię można by było inaczej wykorzystać dzięki badaniom w sektorze publicznym - uważa jeden z ekspertów.

"Potencjalnie można sobie wyobrazić modyfikacje genetyczne, które dotyczą cech korzystnych dla konsumenta (np. zwiększonej wartości odżywczej roślin)" - uważa dr hab. Katarzyna Lisowska z Centrum Onkologii - Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gliwicach. "Problem w tym, że takich modyfikacji nie ma w uprawie. Są nieopłacalne dla koncernów" - mówi.



„Do tej pory 90 proc. areалу upraw produkcyjnych GM roślin stanowią cztery rośliny genetycznie zmodyfikowane: rzepak, pszenica, bawełna i kukurydza - wyjaśnia w rozmowie z PAP prof. Tomasz Twardowski z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu. - Wprowadzone do tych roślin dwie cechy - odporność na określony herbicyd i odporność na szkodniki latające z grupy błonkoskrzydłych - gwarantują największy zwrot nakładów badawczych”. Według niego to zysk kieruje firmami i rolnikami, które stosują te nasiona. „Firmy są po to, żeby zarobić pieniądze. Czy mamy im mieć za złe to, że chcą mieć zysk ze swoich produktów? Uważam, że nie” - dodaje.

Prof. Ewa Rembiałkowska z Zakładu Żywności Ekologicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wyjaśnia, że rośliny modyfikowane genetycznie w znacznej większości są uodpornione na działanie konkretnych preparatów zwalczających chwasty, przede wszystkim herbicydu Roundup. Rolnik kupuje więc pakiety - nasiona rośliny i pestycyd, na który dana roślina jest uodporniona. Zdaniem prof. Rembiałkowskiej wprowadzanie takich pakietów wiązanych powinno być zakazane. Jej zdaniem łączenie takich cech jest groźne dla organizmów żywych.

Jak dodaje dr hab. Katarzyna Lisowska, uprawa roślin GMO, w znacznym odsetku służy do produkcji biopaliw, a nie do celów spożywczych. "Celem koncernów nie jest zbawienie świata, ale opanowanie rynku żywności" - uważa prof. Rembiałkowska i zaznacza: "z taką strategią nie są związane ani bezpieczeństwo zdrowotne, ani niskie ceny, ani wyższe plony".

"Trudno oczekiwać, żeby korporacje działały z pobudek altruistycznych: ich celem jest przecież zysk, a nie działalność humanitarna. Dlatego nie spodziewam się pojawienia się roślin GMO bardziej pożytecznych dla społeczeństwa. Opracowanie takich roślin i uzyskanie ich akredytacji to bardzo kosztowny i długotrwały proces, więc poza wielkimi korporacjami mało kto może sobie na to pozwolić" - stwierdza Lisowska.

„Fakt wykorzystywania (w zasadzie oferowania) GMO przez wielkie koncerny nie oznacza że GMO nie służą społeczeństwu” - uważa prof. Stefan Malepszy z Katedry Genetyki, Hodowli i Biotechnologii Roślin SGGW. Według niego znaczenie GMO w rolnictwie będzie się zwiększało, a przez to będzie rosło jego znaczenie społeczne np. w produkcji pasz i bioenergii. „Jeżeli rolnictwo ma spełniać coraz bardziej warunki rozwoju zrównoważonego i eliminować interwencję chemiczną w uprawie, wtedy GMO musi się pojawić - przynajmniej w określonych działach produkcji” - uważa prof. Malepszy.

Prof. Twardowski zaznacza, że dotychczasowe modyfikacje genetyczne roślin realizowane w produkcji rolniczej prowadzą do zmniejszania kosztów produkcji, a nie do zwiększenia wydajności

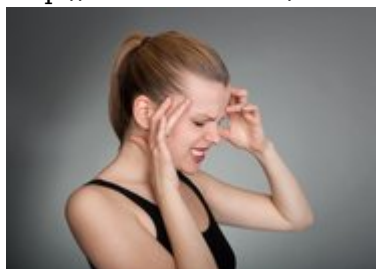
z hektara. „Ziarna nie są cięższe, nie są większe, ziaren w kłosie nie jest więcej. Natomiast rolnik zamiast pięć razy, jedzie traktorem dwa razy i stosuje jeden uniwersalny herbicyd, zamiast pięciu różnych, które musiałby stosować w różnych terminach, w zależności od stopnia rozwoju rośliny. To oznacza mniejszy nakład pracy, mniejsze zużycie ropy naftowej, mniejsze zanieczyszczenie środowiska” - mówi badacz.

Zdaniem prof. Andrzeja Anioła z Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin - Państwowego Instytutu Badawczego (IHAR - PIB) w Radzikowie, to, że właścicielami technologii GMO są prawie wyłącznie międzynarodowe korporacje, wynika z faktu, że zaniechano odpowiednich badań w sektorze publicznym - w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Jego zdaniem inwestowanie w badania prywatnych pieniędzy skutkuje nieuchronnie tworzeniem systemów, które umożliwią najszybszy zwrot poniesionych nakładów i zysk. Zdaniem prof. Anioła na dłuższą metę nie jest to dobra sytuacja, również dla sektora prywatnego, który nie będzie inwestował w badania ryzykowne, które mogą zapewnić stabilny i długofalowy rozwój. Według badacza z IHAR - PIB rozwiązaniem mogłoby być intensyfikacja finansowania badań rolniczych ze środków publicznych.

Źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.pl>

<http://laboratoria.net/aktualnosc/17150.html>



24-09-2024

[Migrena to choroba - można ją leczyć](#)

Migrena to poważna choroba neurologiczna.



24-09-2024

[Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tężec](#)

Szczepionki powinny być dostępne bezpłatnie w placówkach.



24-09-2024

I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach

Będzie współpracowała na rzecz doskonalenia jakości kształcenia.



24-09-2024

Będzie kolejna edycja maratonu programistów

Zgłoszenia do 7 października.



24-09-2024

Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce

Od 29 września do 25 listopada.



24-09-2024

[Astma oskrzelowa spowodziową konsekwencją](#)

Powiedział PAP prof. Bolesław Samoliński, alergolog.



24-09-2024

[SpaceX planuje wystrzelenie 5 bezzałogowych misji na Marsa](#)

Ma się to odbyć w ciągu dwóch lat.



24-09-2024

[Potrzebne są globalne ustalenia odnośnie mikroplastiku](#)

Okazją do działania może być przygotowywany przez ONZ traktat.

Informacje dnia: [Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na](#) [tęzec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja](#) [maratonu programistów](#) [Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa](#) [popowodziową konsekwencją](#) [Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi.](#)

[uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy